

# Yann, Mam Ja

One się bawią włosami  
janek się bawi słowami  
układam je w zdania wiesz  
czasami, nocami

a wszystko mam za nic  
janek to leń  
janek do cham  
janek ma wyje\*

oczy przymknięte  
ręce ciśnięte

znowu pobalowałeś  
może wróciłeś nad ranem  
może nie wróciłbyś wcale  
oj janiek, janiek

znowu wciągnął cię balet  
sprawy miłosne chyba  
chyba sprawdzić się miałem  
a no tak, zapomniałem  
ano gdzieś odleciałem  
nie było mnie chwile  
nie będzie nie.. chwile  
sorry, sie zamyśliłem  
znowu wyszło na to że  
że to ja coś zrobiłem  
za winem tanim, za kinem, randkami  
nie tęskniłem

ani chwilę nikt  
niestety, chwilę nie czeka  
a czas nam szybko ucieka...  
czasu nie mamy sporo wiec  
nie przeznaczajmy na spory go  
no i weź się wystudź  
tylko nie zmieniaj się w lód bo utopię cię w drinku

miało być buzi, buzi  
potem coś tam więcej  
miało być cześć i cześć  
miałby być na biodrach ręce  
było nie będzie, pewno nie wróci  
sorry maleńka  
znowu nie wyszło  
znowu patrzę przez szkło na wszystko

przez srebrną, przeźroczystą  
przez chwile chciałbym tylko  
a znowu i nie wyszło  
znowu pomieszałem j  
jak już wcześniej wspominałem  
pochłonął nie balet  
jak już wcześniej usłyszała  
miała sporo zalet  
Tak zrobiony byłem, janiek?  
nawet się nie obejrzałem  
sorry mała, serio sorry  
nie tak to zakończyć miałem  
niby wieczór taki długi  
nawet się nie obejrzałem  
minęła noc ja odleciałem  
gdzieś daleko stąd

coś za prosto mi tu poszło  
za to prosto do mnie doszło  
że za długo znów zwlekałem  
przegapiłem szanse  
przez to teraz nie zasnę  
ja już nigdy nie zasnę  
poczucie winy  
nie to nie to  
a żal do siebie jak mało kto